

POSTANOWIENIE

Dnia 26 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 26 czerwca 2019 r.,

sprawy **D. D.**

skazanej z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skaranej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 29 listopada 2018 r., sygn. akt II AKa (...),

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w R.

z dnia 20 czerwca 2018 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

2. zwolnić skaraną D. D. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego,

3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata K. B. – Kancelaria Adwokacka w G. kwotę – 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych), w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji z urzędu.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 czerwca 2018 r., sygn. akt II K (...), Sąd Okręgowy w R. uznał D. D. za winną tego, że „w dniu 15 stycznia 2017 r. w E. gm. S., działając w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia noworodka płci żeńskiej, urodzonego

przez jej córkę M. D., bezpośrednio po porodzie, który nastąpił w miejscu jej zamieszkania, włożyła go do wiaderka a następnie wyniosła do nieogrzewanego przedsionka, w którym panowała temperatura kilku stopni Celsjusza i pozostawiła go w tym pomieszczeniu na okres kilkudziesięciu minut, przewidując i godząc się na to, że stan taki dziecka doprowadzi do wychłodzenia organizmu dziecka i jego zgonu, jednak zamierzonego celu nie osiągnęła z uwagi na podjęcie czynności reanimacyjnych wobec noworodka przez załogę karetki pogotowia ratunkowego, wezwanego do M. D. z powodu krwawienia z dróg rodnych, swoim zachowaniem doprowadzając do wyziębienia organizmu noworodka i niewydolności krążeniowo – oddechowej, które to obrażenia stanowiły ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, mając w czasie popełnienia przestępstwa w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i kierowania swoim postępowaniem”, tj. popełnienia przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. w zw. z art. 60 § 1 i § 6 pkt 2 k.k. wymierzył jej karę 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 16 stycznia 2017 r. godz. 13:00 do dnia 20 czerwca 2018 r.

We wniesionej apelacji obrońca oskarżonej zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

1. art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów w postaci wyjaśnień oskarżonej D. D. i odmówienie im wiarygodności w zakresie, w jakim D. D. wskazywała, że nie była świadoma, iż dziecko urodziło się żywe, w sytuacji, gdy wyraźnie wskazywała na to w swoich wyjaśnieniach, a z opinii sądowo – lekarskiej wynikało, iż dziecko mogło nie dawać początkowo znaków życia, zaś z uzupełniającej opinii psychiatrycznej wynika, iż oskarżona w chwili silnego stresu nie reagowała na sygnały z otoczenia i mogła nie dostrzec, że dziecko urodziło się żywe,
2. art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie istotnych okoliczności wynikających z zeznań świadków P. M. oraz R. J., tj. faktu, że oskarżona przyznała, iż córka urodziła

dziecko oraz w żaden sposób nie próbowała ukryć tego, że wyniosła dziecko w wiaderku do sieni,

3. art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie istotnych okoliczności wynikających z uzupełniającej opinii biegłych psychiatrów, tj. twierdzeń, iż oskarżona mogła nie dostrzec, że dziecko urodziło się żywe,
4. art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie istotnej okoliczności faktycznej wynikającej z opinii sądowo – lekarskiej, tj. faktu, iż dziecko mogło urodzić się z tzw. zamartwicą urodzeniową, która objawia się tym, iż dziecko nie daje wyraźnych oznak życia, tj. ma słabe tętno, nie wykazuje odruchów noworodkowych i jest zasinione.

Skarżący podniósł również zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, co miało wpływ na treść orzeczenia poprzez przyjęcie, iż D. D. była świadoma, iż dziecko urodziło się żywe, w sytuacji gdy całość materiału dowodowego, w szczególności wyjaśnienia oskarżonej i opinie biegłych psychiatrów wyraźnie wskazują, iż ze względu na stan swojego zdrowia mogła nie dostrzec funkcji życiowych u dziecka, a równocześnie zeznania i wyjaśnienia pozostałych członków rodziny nie zaprzeczają takiej wersji wydarzeń.

W konsekwencji tych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej D. D. od zarzucanego jej czynu.

Orzeczenie Sąd Okręgowy zaskarżone zostało także apelacją prokuratora, który zaskarżając wyrok na niekorzyść oskarżonej w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze zarzucił rażącą niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonej kary w związku z tym, że kara ta „nie odzwierciedla należycie stopnia społecznej szkodliwości czynu, w szczególności mając na względzie rodzaj i charakter naruszonego dobra, a także okoliczności popełnienia czynu, a także sposób zachowania się oskarżonej bezpośrednio po popełnionym przez nią przestępstwie i jednocześnie nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary, w zakresie potrzeby kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, a przede wszystkim w zakresie prewencji indywidualnej” i wniósł o zmianę wyroku przez wymierzenie oskarżonej kary 5 lat pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 29 listopada 2018 r., sygn. akt II AKa (...), zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że podwyższył orzeczoną wobec oskarżonej karę pozbawienia wolności do 5 lat.

Zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, obrońca skazanej podniósł w kasacji zarzut rażącego naruszenia przepisów postępowania, tj.:

- 1) „art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 437 k.p.k. poprzez zmianę wyroku na niekorzyść skazanej, w sytuacji w której zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego wydany był na podstawie licznych uchybień prawa procesowego tj.
 - naruszeniu art. 7 k.p.k. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów, szczególnie poprzez uznanie za wiarygodne wyjaśnień oskarżonej w których przyznaje się ona do zarzucanego czynu i wyjaśnia, że miała świadomość, że dziecko urodziło się żywe;
 - naruszenie art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie istotnych okoliczności wynikających z opinii biegłych psychiatrów, biegłego lekarza i świadków P. M. i R. J. w sytuacji w której ich prawidłowa analiza winna doprowadzić Sąd do odmiennej oceny wiarygodności wyjaśnień skazanej D. D.;”
- 2) „(...) art. 5 § 2 poprzez rozstrzygnięcie na niekorzyść skazanej wątpliwości co do zdolności oceny sytuacji i postrzegania rzeczywistości przez skazaną oraz w konsekwencji jej świadomości co do urodzenia przez M. D. żywego dziecka, w sytuacji gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego powinna doprowadzić Sąd do takich wątpliwości i w konsekwencji do rozstrzygnięcia ich na korzyść skazanej;”
- 3) „(...) art. 433 § 1 k.p.k. i 438 pkt 4 k.p.k. w zw. z 437 k.p.k. poprzez zmianę wyroku Sądu Okręgowego i podwyższenie wymierzonej kary do 5 lat pozbawienia wolności w sytuacji, w której kary wymierzonej przez Sąd Okręgowy nie można uznać, za rażąco łagodną.”

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie „przedmiotowego wyroku i uniewinnienie skazanej od zarzucanego czynu lub ewentualnie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.”

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o oddalenie kasacji obrońcy skazanej, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona przez obrońcę skazanej kasacja jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k. Na akceptację zasługuje stanowisko prokuratora wyrażone w pisemnej odpowiedzi na kasację, gdy podnosi, iż analiza zarzutów kasacyjnych i okoliczności wskazanych w uzasadnieniu, nieodparcie „prowadzi do stwierdzenia, że skarżący sprowadza nadzwyczajny środek zaskarżenia, jakim jest kasacja od prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie sadowe, do rangi kolejnego środka odwoławczego, kwestionującego w istocie ustalenia poczynione przez sąd I-szej instancji” (k.3 uzasadnienia pisemnej odpowiedzi na kasację). Przypomnieć należy, iż kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, a powody jej wniesienia określa przepis art. 523 k.p.k. Wzruszenie prawomocnego orzeczenia w jej drodze możliwe jest jedynie w wypadku stwierdzenia rażącego naruszenia prawa materialnego lub procesowego, jeśli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Warto również dodać, że kasacja służy od prawomocnego orzeczenia sądu odwoławczego kończącego postępowanie, zatem zarzuty kasacyjne winny wskazywać na obrazę prawa, do której doszło w toku postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny w (...) rozpoznał apelację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, odniósł się do każdego ze stawianych zarzutów, a swoje stanowisko w sposób kompleksowy i pełny przedstawił w uzasadnieniu, utrzymywanie więc w pkt 1 kasacji, że w sprawie doszło do naruszenia przepisu art. 433 § 1 k.p.k. jest oczywistym nieporozumieniem. Sąd odwoławczy dzieląc argumenty prokuratora zmienił zaskarżony na niekorzyść skazanej D. D. wyrok Sądu pierwszej instancji i podwyższył orzeczoną wobec niej karę pozbawienia wolności do lat 5. Zmiana orzeczenia w wyniku rozpoznania środka odwoławczego jest przewidziana w katalogu rozstrzygnięć zawartym w art. 437 § 1 k.p.k., zatem i ten przepis nie został przez Sąd Apelacyjny naruszony.

Sąd drugiej instancji, którego uwadze nie umknął brak jednolitości w wyjaśnieniach skazanej, w pełni podzielił ocenę i stanowisko zaprezentowane w tym zakresie przez Sąd Okręgowy. Skazana, na co wskazał Sąd odwoławczy, bądź to przyznawała, że widziała, iż dziecko urodziło się żywe (k.119, k.152/tom I), bądź też twierdziła, iż nie dawało ono oznak życia (k.108/tom I, k. 390/tom II, k. 572v-575/tom III). Wyjaśnienia D. D., w zakresie, w jakim przyznała, iż była

świadoma, że dziecko urodziło się żywe, znalazły potwierdzenie w wyjaśnieniach P. D., który stwierdził, iż dziecko po urodzeniu wykazywało oznaki życia („Dziecko po urodzeniu nie płakało, ale się ruszało” (k.123; wyjaśnienia złożone na etapie postępowania przygotowawczego podtrzymał przed Sądem – k. 575v/tom III w zw. z k.123-124). Także M. D. zeznała, iż „Dziecko ruszało się. Poruszało rączkami (...)” (k.595v/III w związku z odczytanymi jej zeznaniami z k.58/tom I, które potwierdziła, a które Sąd obdarzył walorem wiarygodności). Wydane orzeczenia poprzedzone zostały wszechstronną, wnikliwą i obiektywną oceną, tak wyjaśnień skazanej, jak i innych dowodów, w tym zeznań załóg medycznych wezwanych karettek pogotowania, czy opinii biegłych psychiatrów i biegłego lekarza psychologa i ocena ta pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. W tym zakresie nie można również mówić o obrazie art. 410 k.p.k. Naruszenie tej normy może bowiem polegać na oparciu wyroku na okolicznościach nie ujawnionych w toku rozprawy głównej albo pominięciu przy wyrokowaniu okoliczności wynikających z przeprowadzonych dowodów, a żadna z tych sytuacji w niniejszej sprawie nie miała miejsca, w szczególności w postępowaniu odwoławczym. Przesłuchani w sprawie członkowie załogi drugiej karetki P. M. i R. J. zgodnie wskazali, że narodzonego dziecka nie było w pomieszczeniu, gdzie przebywali pozostali domownicy, w tym matka dziecka M. D.. Na ich polecenie zostało ono przyniesione przez skazaną z nieogrzewanego przedsionka (odpowiednio k.591-593v/tom III i k.593-593/tom III). Jak zwrócił uwagę Sąd odwoławczy, świadkowie ci są osobami obcymi dla skazanej, a ich zeznania są obiektywne i brak jest podstaw aby je kwestionować. Zdaniem skarżącego, Sąd pominął istotne okoliczności wynikające z zeznań tych świadków, bowiem „ich prawidłowa analiza winna doprowadzić Sąd do odmiennej oceny wiarygodności wyjaśnień skazanej D. D.”, jednocześnie nie wskazuje on jednak jakie to „istotne okoliczności” w zakresie tych zeznań uszły uwadze Sądu. Sąd odniósł się także do opinii sądowo-psychiatrycznej i psychologicznej, nie uchybiając tym samym treści art. 410 k.p.k.

Z akt sprawy wynika, iż skazana D. D. poddana została badaniom psychiatrycznym oraz psychologicznym, po przeprowadzeniu których biegli wydali opinie pisemne (k. 275-277/tom II, 332-336/tom II, 354-355/tom II), odnosząc się do zdrowia psychicznego skazanej oraz jej stanu w aspekcie zagadnień

psychologicznych. Biegli psychiatrzy nie stwierdzili u skazanej choroby psychicznej. Rozpoznali natomiast organiczne zaburzenia osobowości, a w czasie czynu reakcję impulsywną sytuacyjną. Ten stan psychiczny ograniczał w znacznym stopniu zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. W ocenie biegłych samodzielna i rozsądna obrona mogą być zaburzone, stąd wymagana jest pomoc prawna. Jednocześnie uznali, iż skazana aktualnie mogła brać udział w czynnościach procesowych.

Biegły psycholog stwierdził u D. D. osłabiony rozwój intelektualny, bardzo niski poziom abstrakcyjnego myślenia, osłabioną pamięć, nie wykluczył także organicznego podłoża niskiej sprawności intelektualnej. Poziom funkcjonowania intelektualnego ocenił jako poniżej przeciętnej, natomiast osobowość jako adekwatną do rozwoju intelektualnego. Biegły stwierdził u skazanej wzmożoną impulsywność, ubogi rozwój struktur poznawczych, zawężony zakres zainteresowań, emocjonalne reagowanie w sytuacjach trudnych.

Już na etapie postępowania przed Sądem został dopuszczony dowód z pisemnej uzupełniającej opinii biegłych psychiatrów oraz psychologa, w której biegli ci mieli odpowiedzieć na konkretne pytania. Co do zasady potwierdzili oni swoje wcześniejsze ustalenia i wnioski (uzupełniające opinie biegłego psychologa, k. 691-692/tom IV i biegłych psychiatrów, k. 693-694/tom IV).

Należy pamiętać, iż dla zasadności zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k. nie wystarczy zaprezentowanie przez skarżącego własnych wątpliwości, co do stanu dowodów. O naruszenia tego przepisu można mówić wówczas, gdy sąd ustalając, że zachodzą niedające się usunąć wątpliwości, nie rozstrzygnie ich na korzyść oskarżonego, co w tej sprawie nie miało miejsca. Podnoszenie przez skarżącego zarzutu obrazy zasady in dubio pro reo, i to na etapie postępowania odwoławczego, jest w tej sytuacji całkowicie chybione.

Niewątpliwie rację ma prokurator, który w pisemnej odpowiedzi na kasację wskazuje, że ostatni z podniesionych zarzutów sprowadza się do kwestionowania wysokości orzeczonej wobec skazanej kary jako rażąco niewspółmiernej (rażąco surowej). Sąd Apelacyjny uznał zasadność stawianego w tym przedmiocie w apelacji prokuratora zarzutu na niekorzyść skazanej D. D. i orzekł wobec niej karę 5 lat pozbawienia wolności, zmieniając w tym zakresie orzeczenie Sądu

pierwszej instancji. Decyzję tę w sposób przekonujący uzasadnił przedstawiając okoliczności, jakie na nią wpłynęły (k.10-11 uzasadnienia SA). W sposób skrótowy należy jedynie wskazać, iż Sąd wziął pod uwagę, że skazana była babcią noworodka, dziecko nie było więc dla niej „kimś obcym”, niosąc dziecko, na polecenie ratowników medycznych, trzymała je za nóżkę, głową skierowaną w dół; analiza zapisu rozmowy telefonicznej z dyspozytorem pogotowia nie pozostawiła żadnych wątpliwości, iż skazana wezwała pomoc do córki, nie wnuczki, i nie było mowy o dziecku (k.86/tom I). Jako okoliczność obciążającą Sąd wskazał również na fakt, iż skazana próbowała wpłynąć na treść zeznań matki dziecka M. D.. Próba połączenia zarzutu rażącej niewspółmierności kary z rzekomą obrazą przepisów art. 433 § 1 k.p.k. i art. 437 k.p.k. nie zmienia faktu, że zarzut z pkt 3 kasacji pozostaje w sprzeczności z zakazem zawartym w art. 523 § 1 zd. drugie k.p.k., ponieważ rzekome naruszenie przepisów procesowych zarzucone zostało jedynie dla pozoru, czego dowodzi wprost uzasadnienie nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.